

Michał Tymowski\*

## Historyk wobec metod antropologii politycznej

Temat, którego się tu podejmuję, jest zdecydowanie zbyt rozległy, abym mógł go wyczerpać w tak krótkim tekście. Pozwólcie więc Państwo, że moja wypowiedź będzie miała charakter osobisty. Swój artykuł poświęcę pytaniom i problemom, dotyczącym wzajemnego oddziaływania historii i antropologii politycznej, które rozważałem w ciągu kilku dziesięcioleci mojej pracy historyka-afrykanisty.

Historia jest dziedziną twórczości i badań bardzo starą. W kulturze europejskiej wywodzi się ona od greckich logografów, potem od Herodota i Tukidydesa, a w starożytności rzymskiej od Liwiusza i Tacyty. Historia jako dziedzina sztuki (*Clio*) i wiedzy towarzyszyła kulturze i cywilizacji europejskiej nieprzerwanie, przy czym ulegała w ciągu stuleci i tysiącleci wielkim przemianom. W stuleciu XVII wprowadzono do badań historycznych elementy krytyki i oceny wiarygodności źródeł. Metody badań historycznych rozwinęto w XIX i XX wieku. Historia uprawiana w Europie, a także w pozaeuropejskich społeczeństwach i państwach kręgu kultury śródziemnomorskiej, czyli w cywilizacjach pisma, wykorzystywała przede wszystkim źródła pisane, co więcej przyjęto pogląd, że jedynie państwa i społeczeństwa pozostawiające ślady swojej działalności w formie pisanej mają historię. Z tego między innymi względu europejskie badania historyczne bardzo długo nie obejmowały

---

\* Prof. dr hab. Michał Tymowski, emerytowany profesor zwyczajny Instytutu Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego. Specjalizuje się w historii Afryki przedkolonialnej, antropologii systemów politycznych, historii porównawczej.

przeszłości Afryki subsaharyjskiej. Traktowano ją – jakże mylnie – jako obszar (i ludy) bez historii.

Zupełnie inaczej przebiegał rozwój badań etnograficznych, etnologicznych, następnie antropologicznych – odnoszących się do kultur człowieka, w tym badań z zakresu antropologii politycznej. W średniowieczu opisy o charakterze etnograficznym pojawiają się w związku z relacjami z wypraw Jana del Piano Carpiniego i Wilhelma Rubruka do Mongołów. Niektórzy badacze widzą początki antropologii w epoce wypraw odkrywczych w XV i XVI wieku. Znalazło to wyraz w tytule artykułu Johna H. Rowe, *The Renaissance Foundations of Anthropology*<sup>1</sup>. Jako dyscyplina naukowa etnologia i antropologia kulturowa rozwinęły się jednak w końcu XIX wieku. Przedmiotem ich badań były – całkiem odwrotnie niż w badaniach historycznych – społeczeństwa prymitywne, obecnie używamy terminu ‘przedpiśmienne’. Antropolodzy prowadzili swoje prace terenowe na kilku obszarach, traktowanych jako swoiste laboratoria badawcze. Były to Syberia, Ameryka Północna i Środkowa, również Południowa, wyspy Polinezji, Australia oraz interesująca mnie Afryka. O ile więc historycy bardzo późno i wśród wielu dyskusji rozpoczęli badania przeszłości Afryki subsaharyjskiej, o tyle antropolodzy traktowali tę część Afryki jako jeden z kluczowych obszarów swych badań. Dotyczyły one początkowo, w pierwszych dziesięcioleciach XX wieku, zagadnień kultury. Początek badań z zakresu antropologii politycznej wiąże się z dziełem pod redakcją Meyera Fortesa i Edwarda E. Evans-Pritcharda, *African Political Systems* opublikowanym w 1940 roku<sup>2</sup>. W badaniu afrykańskich systemów politycznych wprowadzili oni podstawowe rozróżnienie na społeczeństwa o scentralizowanym systemie władzy, czyli tworzące państwa, i społeczeństwa, które struktur scentralizowanych nie tworzyły. W następnych dziesięcioleciach liczni antropolodzy badali struktury obu typów, nie tylko w Afryce subsaharyjskiej, ale i na innych, wymienionych wyżej obszarach.

---

<sup>1</sup> J.H. Rowe, *The Renaissance Foundations of Anthropology*, „American Anthropologist” 1965, t. 67, s. 1–20.

<sup>2</sup> M. Fortes, E.E. Evans-Pritchard (red.), *African Political Systems*, Oxford 1940.

Badania konkretnych organizacji politycznych obu typów wykazały, że w każdym z nich występują znaczne różnice, przede wszystkim w stopniu rozwoju, czyli stopniu złożoności systemu politycznego. Wyniki te postawiły przed antropologami pytanie o procesy przemian, ich przyczyny, przebieg i rezultaty. Procesy te badano metodą porównawczą, odwołując się do sformułowanej w XIX wieku teorii ewolucjonizmu. Wobec dużej różnorodności badanych systemów teorię tę skorygowano w postaci neoewolucjonizmu. Julian Steward wprowadził termin *multilinear change*<sup>3</sup>, natomiast Marshall Sahlins i Elman Service teorię ewolucji ogólnej i konkretnej<sup>4</sup>.

W badaniu procesów i zmian organizacji politycznych antropologdy ewolucjoniści spotkali się z historykami. Zaś teoria ewolucji ogólnej i konkretnej ułatwiała spotkanie obu dyscyplin naukowych tym historykom, którzy szczególną wagę przywiązywali do badania konkretnej rzeczywistości historycznej. Historia jest bowiem nauką o zmienności dziejów ludzkich w czasie. Brak zmian w organizacji społeczeństwa to dla historyka brak historii. To dlatego, nie potrafiąc odtworzyć przemian w dziejach społeczeństw przedpiśmiennych, historycy utrzymywali, że nie mają one historii. Taki pogląd wyraził w XIX wieku już Hegel<sup>5</sup>. W XX wieku najdobitniej wyraził je Hugh Trevor-Roper, pisząc o bezsensowności badań historii Afryki<sup>6</sup>. Jeszcze Henryk Brunschwig starał się udowodnić, że w historii Afryki subsaharyjskiej możliwe jest badanie zdarzeń, bitew, panowań władców, ich genealogii, ale nie można badać zjawisk i procesów przemian<sup>7</sup>. Wyniki prac antropologów politycznych dotyczyły jednak właśnie procesów przemian dokonujących się w organizacjach niepaństwowych (przedpaństwowych) i państwowych w Afryce i na

---

<sup>3</sup> J.H. Steward, *Theory of Culture Change. The Methodology of Multilinear Change*, Urbana 1955.

<sup>4</sup> M.D. Sahlins, E.R. Service (red.), *Evolution and Culture*, Ann Arbor 1960.

<sup>5</sup> Poglądy Hegla i innych filozofów i historyków XIX i początku XX w. omawia A. Ba Konaré, *Introduction générale*, w: *Petit précis de remise à niveau sur l'histoire africaine à l'usage du président Sarkozy*, red. A. Ba Konaré, Paris 2008, s. 25.

<sup>6</sup> H. Trevor-Roper, *The Rise of Christian Europe*, London 1965, s. 9.

<sup>7</sup> H. Brunschwig, *Une histoire de l'Afrique noire est-elle possible?*, w: *Mélanges en l'honneur de F. Braudel*, t. 2, Paris 1973, s. 75–86.

innych kontynentach. Pogląd o braku historii w Afryce przedkolonialnej został definitywnie odrzucony, gdy wykorzystywać zaczęto nowe typy źródeł i zastosowano nowe metody. Ale pokutuje on jeszcze w świadomości społecznej, w Polsce również w nauczaniu szkolnym. W programie brak nawet wzmianek o historii Afryki, w atlasach historycznych i na mapach w podręcznikach szkolnych pojawia się tylko Afryka Północna w starożytności, potem w czasie podbojów arabskich, a po kilkuset latach przerwy opisom odkryć geograficznych towarzyszą mapy z zarysem wybrzeży Afryki i z pustym wnętrzem kontynentu, które wypełnione zostaje dopiero w czasie podbojów kolonialnych w końcu XIX w. Przejawem takiego braku wiedzy stało się przemówienie prezydenta Sarkozy'ego w Dakarze w roku 2007, które rozsierdziło historyków afrykańskich. Adame Ba Konaré wydała książkę polemiczną, wypełnioną wynikami badań naukowych, ale także przesyconą ironią<sup>8</sup>.

Historycy, badając zmienność dokonującą się w czasie, stosują rozumowanie przyczynowo-skutkowe<sup>9</sup>. Dotyczy ono wydarzeń i ich skutków, traktowanych jako konkretne, dokonujące się w konkretnym społeczeństwie i konkretnym czasie, a więc niepowtarzalne. Natomiast w antropologii politycznej ważniejsza od czasu historycznego i od konkretnych wydarzeń (faktów historycznych) stała się porównywalność badanych organizacji politycznych, traktowanych jako struktury. Kształtowały się one na różnych kontynentach, w różnych społeczeństwach, w różnym czasie. Podejmowano ich badanie porównawcze przy odsunięciu czynnika czasu. W historiografii metoda porównawcza stosowana była bardzo ostrożnie. Początkowo w odniesieniu do społeczeństw bliskich sobie przestrzennie, chronologicznie i cywilizacyjnie, jak na przykład rozwijająca się już od początku XIX wieku porównawcza historia praw słowiańskich<sup>10</sup>. Wyjście poza te ograniczenia dokonywało się stopniowo, dotyczyło tylko niektórych zjawisk i procesów i było elementem warsztatu tylko niektórych historyków. Marian Małowist stosował metodę

---

<sup>8</sup> A. Ba Konaré (red.), *Petit précis...*

<sup>9</sup> J. Topolski, *Metodologia historii*, Warszawa 1973, s. 493–515.

<sup>10</sup> J. Bardach, *Historia państwa i prawa Polski*, t. 1, *Do połowy XV wieku*, Warszawa 1965, s. 23–24 – podrozdział „Początki historii porównawczej praw słowiańskich”, traktujący o I połowie XIX w.; także s. 34–35.

porównawczą przy badaniu kontaktów gospodarczych pomiędzy społeczeństwami o nierównym poziomie rozwoju. Obie kontaktujące się gospodarki traktował jako różniące się struktury (co ważne – nie tylko ekonomiczne, ale także kulturowe). Interesował go wpływ kontaktu (przede wszystkim handlu) na uruchomienie procesów rozwoju z jednej, a procesów stagnacji i regresu z drugiej strony<sup>11</sup>. Tak więc szukał w badanych strukturach elementów przemian, traktował je jako całości dynamiczne. Badając tą metodą późnośredniowieczne i nowożytne gospodarki europejskie i bliskowschodnie oraz przedkolonialne gospodarki Afryki subsaharyjskiej, stworzył własny warsztat badawczy, nie czerpał z dorobku porównawczego antropologii politycznej, ale zbliżył się do jej metod. Z kolei Karol Modzelewski w pełni świadomie korzystał z metod i terminologii antropologicznej, gdy badał porównawczo różniące się w czasie istnienia, ale podobne struktury społeczne i prawne przedpaństwowych organizacji germańskich od około V do VIII wieku oraz analogiczne struktury u Słowian od IX do XII wieku<sup>12</sup>.

Dla obu dyscyplin naukowych jednym z ważnych analizowanych problemów jest zjawisko rozwoju społeczeństw ludzkich, w tym przemian struktur politycznych. W tej dziedzinie badacze obu nauk dokonywali korekty swoich zainteresowań i metod. Przebiegały one w odwrotnych kierunkach i prowadziły do stopniowego zbliżania się stanowisk.

W badaniach historycznych XIX i pierwszej połowy XX wieku, dotyczących cywilizacji śródziemnomorskiej i europejskiej, zjawisko rozwoju dokonywanego w długim czasie kilku tysięcy lat uznawane było za oczywiste (przy uwzględnieniu wahań koniunktur i przejściowego załamania się struktur). Historię własnej cywilizacji traktowano w Europie jako pewien wzór, jako historię powszechną. Społeczeństwa innych

---

<sup>11</sup> M. Małowist, *The Social and Economic Stability of the Western Sudan in the Middle Ages*, „Past and Present” 1966, t. 33, s. 3–15; tenże, *Croissance et régression en Europe, XIV<sup>e</sup>–XVII<sup>e</sup> siècles. Recueil d'articles*, Paris 1972; tenże, *Wschód i Zachód Europy w XIII–XVI wieku. Konfrontacja struktur społeczno-gospodarczych*, Warszawa 1973; M. Małowist, *Western Europe, Eastern Europe, and World Development: 13th–18th Centuries. Collection of Essays by Marian Malowist*, red. J. Batou, H. Szlajfer, Leiden 2010.

<sup>12</sup> K. Modzelewski, *Barbarzyńska Europa*, Warszawa 2004, s. 348.